

## Przeglądy i komentarze

### UROCZYSTOŚCI JUBILEUSZOWE INSTYTUTU ZACHODNIEGO ✓

Pierwsze dyskusje nad programem Instytutu Zachodniego i pierwsze konspiracyjne zebrania odbywały się w Milanówku pod Warszawą, a od 1941 r. działało w Warszawie przy Delegaturze Rządu konspiracyjne Studium Zachodnie, jednakże dla twórców Instytutu było rzeczą niepodlegającą dyskusji, że siedziba Instytutu winna znajdować się w Poznaniu, uznawanym za ośrodek polskiej myśli zachodniej.

Nazwę Instytut Zachodni zaproponował dla instytucji naukowej, powstającej w konspiracji, w ostatnim okresie okupacji Edmund Męclewski<sup>1</sup>. Nawiązywała ona do istniejącego w dwudziestoleciu międzywojennym Instytutu Zachodnio-Słowiańskiego przy Uniwersytecie Poznańskim i do działającego w konspiracji Studium Zachodniego. Przede wszystkim jednak bardzo trafnie odzwierciedlała geopolityczny kierunek zainteresowań naukowych środowiska Instytutu Zachodniego.

O powstaniu i rozwoju tej placówki zdecydowały zainteresowania badawcze, realizm polityczny i determinacja profesora Zygmunta Wojciechowskiego oraz Jego bliskich współpracowników z kręgu osób należących do „Ojczyzny”, dla których Instytut Zachodni był jednym ze sposobów na legalne wcielenie w życie założeń myśli zachodniej<sup>2</sup>.

Historycy nauki będą zapewne wieść spory dotyczące daty powstania Instytutu; czy odwoływać się do okresu działalności konspiracyjnej (za czym często opowiadali się współtwórcy Instytutu), czy przyjąć konkretne daty: 12 lutego 1945 r. – powstanie Memoriału w sprawie Instytutu Zachodniego lub 13 lutego – przedłożenie Memoriału premierowi Rządu Tymczasowego Edwardowi Osóbce-Morawskiemu, a może moment przeniesienia do Poznania i podjęcie działalności kilka dni po wyzwoleniu miasta, czy 19 kwietnia 1945 r., kiedy to odbyło się pierwsze organizacyjne posiedzenie Instytutu (jako instytutu naukowo-badawczego, a zarazem Towarzystwa Instytut Zachodni), przyjęto statut i wybrano tymczasowy skład dyrekcji i kuratorium.

Instytut Zachodni działa nieprzerwanie od ponad sześćdziesięciu lat. Ostatni jubileusz był szczególną okazją do pogłębionych refleksji na temat miejsca i roli tej instytucji naukowej, zwłaszcza w nauce, ale także w polityce, próbą usytuowania w krajobrazie miasta.

---

<sup>1</sup> Andrzej Kwilecki, *Instytut Zachodni w pięćdziesięciolecie 1944-1994*, „Przegląd Zachodni” nr 3/1994, s. 1-26.

<sup>2</sup> Zbigniew Mazur, *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002, 482 ss.; „Ojczyzna” 1939-1945. Dokumenty, wspomnienia, publicystyka, Zbigniew Mazur, Aleksandra Pietrowicz (red.), Poznań 2004, 715 ss.

W działalności i pracach naukowo-badawczych zarówno pracowników, jak i licznego grona naukowców skupionych wokół Instytutu Zachodniego zawsze podejmowano dialog naukowy na temat poszczególnych aspektów stosunków polsko-niemieckich. W różnych okresach dziejów Instytutu przedmiotem szczególnych zainteresowań były także Ziemie Zachodnie i Północne, Wielkopolska oraz szeroko rozumiana problematyka europejska.

W swoim wystąpieniu na uroczystościach związanych z sześćdziesięcioleciem Instytutu prof. Henryk Olszewski tak podsumował jego działalność:

„Czego uczy 60 lat dziejów Instytutu Zachodniego? Przede wszystkim tego, że przez wszystkie dekady był on obecny na mapie naukowej kraju i współkształtował jego intelektualny pejzaż. Był poważnym i odpowiedzialnym reprezentatem tego, co w humanistyce polskiej naprawdę dobre i nowoczesne. Historia Instytutu mówi o sile twórczego entuzjazmu, o doniosłości misji uczonego, o znaczeniu idei i mądrego programu działania. Jest pogładową lekcją polsko-niemieckiego sąsiedztwa, sąsiedztwa, które zobowiązuje; skłania do zadumy nad możliwymi współzależnościami między nauką i społeczną służbą, nakazującymi wrażliwość, wolę zrozumienia partnera, docieklivość w badaniu, poczucie odpowiedzialności”<sup>3</sup>.

Prof. Bernard Piotrowski, oceniając dorobek Instytutu z tej samej okazji, dodał:

„Instytut Zachodni jako placówka naukowo-badawcza przeszedł relatywnie obronną ręką poprzez różne fazy ideologicznych zawirowań od epoki stalinowskiej w naszym kraju, poprzez tarcia polityczno-ideologiczne lat sześćdziesiątych, przyjaźniejszą badaniom naukowym ‘dekadę gierkowską’ do lat osiemdziesiątych – łącznie z dramatem stanu wojennego i jego konsekwencjami politycznymi i psycho-socjologicznymi”<sup>4</sup>.

W obchody jubileuszowe wpisane zostały różne inicjatywy. Części oficjalnej, która miała miejsce 19 kwietnia 2004 r. towarzyszyła dyskusja panelowa na temat: „Polska racja stanu a problem niemiecki”, na którą zostali zaproszeni wszyscy ministrowie spraw zagranicznych Rzeczypospolitej, pełniący tę funkcję od 1989 r. W dyskusji o polskiej racji stanu w polityce zagranicznej wobec Niemiec, o sąsiedztwie i stosunkach polsko-niemieckich oraz o roli Niemiec w Unii Europejskiej i miejscu Polski w zjednoczonej Europie wzięli udział: prof. Władysław Bartoszewski, prof. Bronisław Geremek, dr Andrzej Olechowski i prof. Adam D. Rotfeld<sup>5</sup>.

Z okazji jubileuszu przygotowana też została wystawa zdjęć pt. Wydarzenia i ludzie oraz wystawa publikacji dokumentująca dorobek 60-lecia Instytutu.

Nie można wykluczyć, że wspomniane, ale również inne wydarzenia związane z sześćdziesięcioleciem Instytutu Zachodniego zainspirowały Magdalenę Grochowską do przygotowania cyklu artykułów o prof. Zygmuncie Wojciechowskim<sup>6</sup>. Dyskusja nad tymi artykułami odbyła się w Instytucie Zachodnim 2 lutego 2005 r. Zgromadziła bardzo liczne

<sup>3</sup> Henryk Olszewski, *Między nauką a polityką: Instytut Zachodni w latach 1944-2004*, „Przegląd Zachodni” nr 2/2004, s. 12-19.

<sup>4</sup> Bernard Piotrowski, *Dorobek naukowy Instytutu Zachodniego*, „Przegląd Zachodni” nr 2/2004, s. 37-69.

<sup>5</sup> Relacje z dyskusji „Przegląd Zachodni” nr 2/2004, s. 20-28.

<sup>6</sup> Cztery artykuły ukazały się pod wspólnym tytułem: *Dla swoich pobudka, dla wrogów przestroga*, część 1 z uzupełnieniem tytułu: – *portret Zygmunta Wojciechowskiego*, „Gazeta Wyborcza” 8/9 I 2005, pozostałe „Gazeta Wyborcza” 15 I 2005, 22/23 I 2005 i 29/30 I 2005.

grono zainteresowanych i była niezwykle ożywiona. Jej uczestnicy w większości w sposób krytyczny odnieśli się do wymowy tych artykułów, chociaż nie brakowało głosów sugerujących nadwrażliwą reakcję środowiska poznańskiego. Przedmiotem szczególnej krytyki był sposób prezentacji poglądów Zygmunta Wojciechowskiego, brak szerszego kontekstu dla przedstawienia Jego poglądów, zachowań i decyzji, chociaż podkreślano równocześnie duży wysiłek autorki artykułów włożony w „rozpoznanie” skomplikowanej przeciw materii. Spotkanie było niezwykle interesujące i inspirujące do pogłębionej refleksji na temat sposobów pisania o przeszłości. „wypreparowywania” pewnych faktów z szerokiego kręgu zdarzeń i sytuacji. Szkoda tylko, że nie można było bezpośrednio skonfrontować z autorką zamierzeń i celu publikacji. Dyskusja miała jeszcze drugi nurt, bowiem przywołano w niej również książkę Markusa Krzoski o Zymuncie Wojciechowskim<sup>7</sup>. Wskazywano na niedopuszczalne potknięcia, ale i zalety, do których przede wszystkim należy fakt, że jest to pierwsza monografia poświęcona Zygmuntovi Wojciechowskiemu<sup>8</sup>.

W pięćdziesiątą rocznicę śmierci prof. Zygmunta Wojciechowskiego, 14 października 2005 r. na grobie współzałożyciela i pierwszego dyrektora Instytutu Zachodniego (1945-1953), wybitnego badacza i reprezentanta polskiej myśli zachodniej, profesora Uniwersytetu Poznańskiego, członka organizacji konspiracyjnej „Ojczyzna” i patrona Instytutu złożone zostały kwiaty w imieniu władz i pracowników Instytutu oraz Towarzystwa.

W dwa miesiące później 16 grudnia 2005 r. w Instytucie Zachodnim odbyło się sympozjum, którego tytuł „Instytut Zachodni: 1945-1955. Między nauką a polityką” był wyraźną i świadomą kontynuacją hasła obchodów jubileuszowych. Główni referenci: mgr Aleksandra Pietrowicz i dr hab. Zbigniew Mazur mówili o inwigilacji członków byłej organizacji „Ojczyzna”<sup>9</sup> oraz prezentowali sylwetkę Zygmunta Wojciechowskiego w świetle dokumentów Urzędu Bezpieczeństwa. Do referujących dołączył dr hab. Stanisław Jankowski, przedstawiając próby likwidacji Instytutu Zachodniego przez KC PZPR i zabiegi Zygmunta Wojciechowskiego o przetrwanie Instytutu.

Wypowiedzi dyskutantów były znakomitą poglądową lekcją historii Polski i Instytutu Zachodniego, przybliżyły nie tylko poglądy i osobowość założyciela Instytutu, ale także sylwetki wielu osób związanych z powstaniem i działalnością tej instytucji, ich postaw ideowych i moralnych, zatroskanie o losy kraju i Instytutu, a równocześnie hart ducha i niezwykłą odporność na jakiegokolwiek próby rozbicia solidarności całego środowiska.

W związku z sześćdziesiątą rocznicą powstania Instytutu Zachodniego redakcja „Przeglądu Zachodniego” wystąpiła z inicjatywą wydania różnego rodzaju materiałów, mogących poszerzyć wiedzę na temat dziejów Instytutu i jego działalności naukowej oraz polityczno-społecznej.

W latach 2002-2004 przygotowane przez Wydawnictwo Instytutu Zachodniego w ramach serii Biblioteka Przeglądu Zachodniego ukazały się – z dodatkową adnotacją w cyklu: Z dziejów Instytutu Zachodniego – następujące publikacje:

<sup>7</sup> Markus Krzoska, *Für ein Polen an Oder und Ostsee. Zygmunt Wojciechowski (1900-1955) al Historiker und Publizist*, Osnabrück 2003, 482 ss.

<sup>8</sup> Patrz Zbigniew Mazur, recenzja książki M. Krzoski, „Przegląd Zachodni” nr 2/2004, s. 207-210.

<sup>9</sup> Wystąpienie Aleksandry Pietrowicz w znacznie poszerzonej wersji: *Rozpoznanie organizacji „Ojczyzna” przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego – wątek poznański*, „Przegląd Zachodni” nr 3/2006, s. 177-196.

Zbigniew Mazur. *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002, 482 ss.,

Halina Kiryłowa-Sosnowska, *Gościńce i rozstajne drogi. Opowieść rodzinna*, Poznań 2002, 252 ss.,

„Ojczyzna” 1939-1945. *Dokumenty, wspomnienia, publicystyka*, red. Zbigniew Mazur, Aleksandra Pietrowicz, Poznań 2004, 715 ss.,

*Raporty z ziem wcielonych do III Rzeszy (1942-1944)*, red. Zbigniew Mazur, Aleksandra Pietrowicz, Maria Rutowska, Poznań 2004, 612 ss.

Ostatni tom tego cyklu to: *Instytut Zachodni w dokumentach*, red. Andrzej Choniawko, Zbigniew Mazur, Poznań 2006, 469 ss. Wybór dokumentów nie tylko dotyczy Instytutu Zachodniego, tworzenia, przekształceń ewolucji programu badawczego, przebudowy struktury wewnętrznej, kontaktów zewnętrznych, ale dokumentuje również warunki, w jakich w ogóle działały instytucje naukowe, ich nieustanną walkę o zaistnienie w nauce, o margines swobody badawczej i ich zwyczajną troskę o przetrwanie.

Może dlatego, że obchody 60-lecia powstania Instytutu Zachodniego rozciągnięte były w czasie, pozwalały na głębszą refleksję. Dotyczy ona przede wszystkim ludzi związanych z Instytutem, postaci szlachetnych, mądrych, niezłomnych, ale i tych nie radzących sobie z realiami i regułami życia w PRL oraz losów samej instytucji. Wiąże się z narastającą świadomością pilnej potrzeby opracowania monografii Instytutu Zachodniego i biografii Zygmunta Wojciechowskiego.

Hanka Dmochowska